DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 183. Czwartek, 10 (22) Sierpnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8 — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20 —Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.
dnia 9 (21) Sierpnia.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.—Na skutek żądań przez strony interesowane wniesionych, a właściwemi dowodami popartych i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych listów zastawnych, lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące osoby utraciły listy zastawne, a mianowicie: 1) Kazimira Gozimierska, w Bydgoszczy w Królestwie Pruskiem zamieszkała, utraciła listy zastawne okresu III, *a)* serji 1-ej lit. A. N⁰ 4018—B. 27971—*b)* serji 2-ej lit. C. N⁰ 218082, wszystkie z dwoma kuponami, to jest na półrocza 2 gie 1867 i 1-sze 1868,—oraz list zastawny okresu III serji 1-ej lit. D. N⁰ 100371 bez kuponów. 2) Michał Jaworski, w mieście Pułtusku zamieszkały, utracił listy zastawne okresu III serji 1-ej lit. C. N-ra 59994, 73728, 79980; lit. D. 102652 z dwoma kuponami na półrocze 2-gie 1867 i 1-sze 1868. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych listów i należących doń kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanych do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu lub kuponu.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 6-go (18-go) Sierpnia r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 38, na które, tudzież na dawniejsze w 202 wnioskach złożono rub. sr. 4,231 kop. 80. Na żądanie zaś 102 Uczestników (prócz procentu rsr. 74 kop. 36½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 4,802 kop. 60 i umorzyła książeczek 39. Przeto uczestników 17,832, posiada kapitał rub. sr. 625,238 kop. 63½.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.
dnia 9 (21) Sierpnia.

Zjazd w Salzburgu jest, i długo jeszcze będzie osią, około której obracają się rozumowania dzienników. W skutek tego, że *Journal des Debats*, w artykule o którym wspomnieliśmy wczoraj, usiłował wykazać korzyści dla Austrji przymierza z Francją, wiedeński dziennik *Debatte*, odpowiadając mu niejako dowodzi, że stan polityczny Europy nie jest taki, aby wymagał przymierza. Zawarcie przymierza zatem obudziłoby nieufność i zagroziłoby pokojowi. *Debatte* dodaje, że przymierze austro-francuzkie w charakterze wyłącznie obronnym, mogłoby być wywołane tylko przez przymierze rusko-pruskie. *Nordd. A. Z.* na mocy instrukcji udzielonych, jak powiada, z wydziału zdrowego rozsądku, zapewnia, że o takiem przymierzu, przy obronnej polityce Prus, bez obcej prowokacji nie może być mowy, i dodaje, że jeżeli obie strony wytrwają w kółku takich przewidywań, pokój jeżeli nie na wieczne czasy, to przynajmniej na długo może być zapewniony. Tymczasem Napoleon który, jak donosi nasz dzisiejszy telegram, pozostanie w Salzburgu do piątku, miało już drugą naradę z p. Beustem.

Cesarz Napoleon przed wyjazdem do Salzburga, dał dowód, jak się zajmuje pracami pokojowemi. *Monitor* ogłasza stosownie do przewidywań paryzkiej *La Presse*, list cesarza do ministra spraw wewnętrznych, zalecający w ciągu 10 lat ukończyć sieć dróg wiejskich. Takie rozwiązanie zapowiedzianej niespodzianki, bezwątpienia nie zadowolni wszystkich nadziei teraz obudzonych. Nie mniej jednak ten skromny środek, z radością przyjęty będzie przez całą ludność rolniczą.

Wbrew pogłoskom o odroczeniu się delegacij wiedeńskiej rady państwa i sejmu węgierskiego obradujących w Wiedniu, zapewniają z tej stolicy, że prawdopodobnie ukończą one swe prace, jeżeli nie przed końcem bieżącego miesiąca, to w ciągu pierwszych dni września, co potwierdza ta okoliczność, iż sejm węgierski ma się zebrać we wrześniu; delegacja węgierska podobno już przystaje na przyjęcie na Węgry 28% ogólnych wydatków państwa, zatem różnica pozostała już nie zbyt jest wielka.

W Paryżu krążyły pogłoski, iż w prowincjach Hiszpanji, Katalonji i Estremadurze wybuchła rewolucja, na której czele stanął jenerał Prim, a która ma być w związku z zamiarami zjednoczenia całego półwyspu iberyjskiego pod jedno panowanie. Pobyt króla portugalskiego w Madrycie dał możność wojsku hiszpańskiemu do wyrażenia mu swej sympatji, podczas przeglądu. *La France* przyznaje, iż na granicy francuzko-hiszpańskiej, widoczny jest ruch wychodźców, ale *Patrie* stanowczo zaprzeczała powyższym pogłoskom. Tymczasem jak donosi dzisiejszy nasz telegram, tenże sam dziennik przyznaje, że powstanie wybuchło, ale się nie udało, obstaje jednak przytem, że jenerał Prim nie opuszczał Brukseli.

Według ostatnich wiadomości z Aten, Grecja ciągle się zbroi, coby kazało wnosić, iż wojna na Wschodzie Europy lada chwila wybuchnie. *Nordd. A. Z.* ma wszakże nadzieję, że klęska ta może zostanie unikioną, gdyż spodziewa się, że Porta ustąpi naleganiom mocarstw europejskich, a do tego przyczyni się także świeżo doręczona Porcie energiczna nota rządu washingtońskiego na korzyść kandjotów.

„Serdeczne porozumienie" pomiędzy Anglją a Francją nie musi być tak stanowcze jak donoszą niektóre dzienniki francuzkie, gdyż organ ministerjalny angielski *M. Herald* szydzi sobie z nędznych nabytków francuzkich w Kochinchinie po pięcioletniej wojnie i przepowiada smutny koniec tej wyprawy. *Globe* posuwa się jeszcze dalej i podejmuje myśl, czyby za pomocą wynagrodzenia jakiego nie można usunąć flagi francuzkiej zupełnie z Indostanu.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Salzburg, *20 sierpnia.* **Według nowych dyspozycij, przyjazd króla bawarskiego prawie nie jest spodziewany. Przed południem p. Beust powołany był na nowe posłuchanie do cesarza Napoleona. Wyjazd cesarza i cesarzowej francuzów stanowczo naznaczony jest na piątek.**

Florencja, *20 sierpnia.* **Dekret królewski odroczył obie izby.**

Paryż, *20 sierpnia.* **Według *Patrie*, powstanie hiszpańskie zupełnie się nie udało; bandy pobite w Katalonji, spodziewane są na granicy francuzkiej. Prim nie opuszczał wcale Belgji.**

(*Correspondens Bürsau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Monachium, 18 sierpnia.* Telegram nadeszły z Augsburga do *Baiersche Z.* donosi: Okrzyki powitania jakie nastąpiły za przybyciem cesarsko-francuzkiej pary, wywołały drugostronnie przeciwne demonstracje. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 18 sierpnia.* *Debatte* pisze: Jest to widocznem błędem, jeśli zjazd monarchów w Salzburgu uważają za nieoddzielny od zawarcia przymierza austrjacko-francuzkiego. Przymierze w obecnem położeniu rzeczy jest nieuzasadnione. Europa w tej chwili nie jest poruszana żadną kwestją, któraby zdawała się wywoływać konieczność przedsiębrania środków i przygotowań pełnych znaczenia. Tworzyć przymierze w obecnych stosunkach, byłoby wywoływać z drugiej strony nieufność, co przyczynićby się mogło do narażenia pokoju teraz nie zagrożonego. *Debatte* kończy tak: Tylko wtedy, gdyby dwory Berlina i Petersburga czuły się rzeczywiście skłonionemi do zawarcia przymierza o które ich teraz tylko posądzają, reszta Europy ujrzałaby się zmuszoną, przez wspólność swych zagrożonych interesów do przyjęcia stanowczej pozycji. Dopóki wszakże ten wypadek nie nastąpi, dopóty słusznie nie można mówić o przymierzu austrjacko-francuzkiem. (*Tamże.*)

* *Londyn, 19 sierpnia.* Król Jerzy Grecki, który tu przybył w sobotę incognito, odwiedził wczoraj królowę a dziś znowu odjeżdża. Zamknięcie parlamentu naznaczone jest na pojutrze. Pogoda sprzyja żniwom. (*Tamże.*)

* *Londyn, 17 sierpnia.* Książę i księżna Walji odpłynęli z Woolwich dziś po południu na ląd stały. Udają się oni do Wiesbaden, a nieobecność ich potrwa dwa miesiące. (*Cor. Hav. Bul*).

* *Paryż, 18 sierpnia.* *Monitor* dzisiejszy podaje jako „spóźniony" list cesarski z d. 15-go sierpnia do ministra spraw wewnętrznych. Powiedziano w nim:

Cesarz poczytuje szybkie ukończenie dróg komunikacij, jako jeden z najpewniejszych środków dla wzrostu, siły i bogactwa Francji; gdyż wszędzie liczba i dobry stan dróg, jest najpewniejszą oznaką cywilizacji ludów. Cesarz polecił już, aby poczyniono przygotowania do koncesji nowych linij kolei żelaznych. Musi wszakże być, powiedziano dalej, polepszoną żegluga wewnątrz, aby służyła za przeciwwagę i moderatora dla monopolu kolei żelaznych. Ale i na tem w usiłowaniach poprzestać nie należy. Śledztwo skierowane do stanu rolnictwa okazało, iż zupełne urządzenie dróg wiejskich jest niezbędnym warunkiem pomyślności, pokoju i dobrobytu ludności wiejskiej, „która," jak opiewa list, „nigdy nie okazywała tyle przychylności." Cesarz rozważał wraz z ministrem skarbu środki, konieczne dla ukończenia sieci dróg wiejskich w ciągu lat 10-u, przy potrójnem poparciu: gmin, departamentów i państwa. Cesarz chce, aby rady municypalne, równie jak rady jeneralne departamentów wzięły udział w badaniu i przygotowaniu projektu do prawa o drogach wiejskich, który ma być przedstawiony ciału prawodawczemu na nadchodzących posiedzeniach. *Monitor* zawiera także notę ministra spraw wewnętrznych, który odpowiednie wydatki na następne lat 10, określa na 800 milionów; z tych 400 miljonów już jest danych przez państwo, 200 milionów mają dać gminy, 100 milionów departamenta, a resztujące 100 milionów dołoży państwo. Dekret zwołuje rady municypalne na wrzesień. *(Wolff's T. B.)*

* *Salzburg, 19 sierpnia.* Przybyły tu z cesarzem Napoleonem książę Metternich, zaraz po wczorajszym obiedzie otrzymał order Złotego runa. *(Tamże)*

* *Bruksela, 19 sierpnia.* Minister spraw zagranicznych interpelowany był w izbie deputowanych o otamowanie Skaldy. Oświadczył on, że rząd trzyma się opozycji; inżynierowie belgiccy roztrząsają raport inżynierów zagranicznych. *(Tamże)*

* *Paryż, 18 sierpnia. Monitor* ogłasza: list cesarza, datowany 15-go sierpnia, do p. de Lavalette o ukończeniu sieci dróg wiejskich; notę p. de Lavalette w tejże samej kwestji; raport tegoż z d. 16 o wykonaniu zaleconego środka; dekret zwołujący rady municypalne w pierwszych dziesięciu dniach września dla zrewidowania klasyfikacji dróg wiejskich, a wreszcie okólnik p. de Lavalette do prefektów w tejże samej kwestji. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Pest, 17 sierpnia.* Sejm węgierski będzie zwołany we wrześniu. Węgierscy członkowie delegacji podnieśli na 28% cyfrę proponowaną na udział Węgier. *(Tamże.)*

* *Konstantynopol, 17 sierpnia.* Wice-król Egiptu przybył tu dziś rano. Poprzedziły go matka, żona i syn. Sułtan przesłał w darze cesarzowi Napoleonowi 13 koni arabskich, a cesarzowi austrjackiemu 11. *(Tamże.)*

* *Berlin, 19 sierpnia.* Mówią, że jeden z książąt mianowany zostanie gubernatorem wojennym dla Hesji i Hanoweru i zamieszka w Kasselu. *(Cor. Bür.)*

* *Madryt, 18 sierpnia.* Przybyli tu król i królowa portugalscy. *Espagnol* pisze: Trzy bandy powstańców przerwały w dniu 15-m sierpnia komunikację telegraficzną z Katalonją. Zabrały one także pieniądze należące do kilku kas gminnych. Powstanie to zostało przytłumione i 36 powstańców wzięto do niewoli. Przywrócono także przerwane komunikacje. *(Tamże.)*

* *Perpignan, 17 sierpnia.* Prefekt udał się z żandarmami do Ceretu, z kąd około 50 uzbrojonych ludzi miało zamiar wkroczyć do Hiszpanji. *(Tamże.)*

* *Trjest, 18 sierpnia.* Wiadomości z Bombay z d. 24-go lipca donoszą: Szach perski zamierzył na czele silnych oddziałów wojska odbyć pielgrzymkę do Meszed; od zamiaru zwiedzenia Heratu miał odstąpić. *(Tamże.)*

* (Przyjazd J. C. W. W. Ks. Konstantego Mikołajewicza.) *St. Pet. Wied.* donoszą, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz przybył do Petersburga 1-go sierpnia. Wieczorem tegoż dnia Jego Cesarska Wysokość znajdował się na zabawie w Pawłowsku, wraz z Wielkim Księciem Mikołajem Konstantynowiczem, i słuchał w foksalu śpiewu chóru opery ruskiej trupy. Naczelnik przybyłej do Kronsztadu eskadry amerykańskiej, admirał Farragut, zaszczycony został zaproszeniem na obiad do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza dnia 2 sierpnia.

* (Wnoszenie opłaty). Inspektor gimnazjum, Hornberg do *Warsz. Dniew.* pisze: „Trudno sobie wyobrazić, jak uciążliwą regularny bieg zakładów naukowych nieakuratne wnoszenie opłaty szkolnej. Obowiązująca obecnie ustawa zakładów naukowych w królestwie polskiem, pozwalając na uwolnienie od opłaty pewnego procentu uczących się, dopuszcza także odroczenie opłaty, lecz tylko w *ostatecznych wypadkach*. Tymczasem rzadko który z uczniów wnosi opłatę, a po większej części wypada przypominać, oddalać z klasy, a nareszcie zupełnie uwolnić z zakładu, co jest nader nieprzyjemne dla zwierzchności a bardzo szkodliwe dla uczących się. Przyczyn nieakuratnego wnoszenia opłaty szkolnej jest dwie: 1) Niedbalstwo rodziców, sądzących, że po oddaniu syna lub córki do zakładu naukowego rządowego, obowiązki ich co do dzieci są skończone, a czy mają książki, mundur podług formy, czy zapłacili opłatę szkolną, o to się już nie troszczą. Pochodzi to powiększej części nie z braku pieniędzy, a z dziwnej obojętności o interes szkolny, a następnie i o interes swoich dzieci. 2) Urządzenie przyjmowania opłaty szkolnej. Opłata szkolna przyjmowaną jest tylko w *jednem miejscu*, w kasie magistratu, a ponieważ płacących zbierze się w gimnazjach warszawskich kilka tysięcy, przeto przychodzi stać po kilka dni w kasie i czekać kolei, co nadzwyczaj utrudnia płacącym. Wziąwszy na uwagę wszystko przytoczone, poczytywałbym za konieczne—*ostatecznie* nie wnosić na listy, pragnących wejść do zakładów naukowych, dopóki nie wniosą opłaty szkolnej; lecz to można zrobić wtedy tylko, jeśli będzie urządzonych na miesiąc sierpień, kilka punktów do przyjmowania pieniędzy, bez czego niemożebne jest akuratne uiszczanie opłaty szkolnej w warszawskich zakładach naukowych".

* (Sprawozdanie). Wczoraj dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego, na odbytem publicznem posiedzeniu, w obec członków z obu komitetów zdała sprawę z działań ubiegłego półrocza 1867 a 82 od zawiązania towarzystwa w Królestwie Polskiem. Po zagajeniu posiedzenia przez jw. rzeczywistego radcę stanu Markusa, zawiadującego zarządem finansów w Królestwie Polskiem. Radca dyrekcji głównej Józef Kuszel, odczytał zdanie sprawy, z którego ważniejsze podajemy szczegóły, a mianowicie: Wierzytelność towarzystwa okresu 3-go serji 1-ej, wynosiła w minionem półroczu rubli srebrem 49,155,005, zaś serji 2-ej rubli srebrem 22,686,645. Ogólna zatem wierzytelność towarzystwa wynosiła rubli srebr. 71,841,650 i takowa zahypotekowaną jest na 204 dobrach rządowych i na 6,021 dobrach prywatnych. Listów zastawnych w obiegu znajdowało się z dnia 8 (20) lipca r. b., serji 1-ej okresu 3-go rsr. 30,942,375, zaś serji 2-ej okresu 3 go rs. 18,374,925. Należność do poboru od stowarzyszonych z tytułu rat półrocznych i procentu amortyzacyjnego, w minionem półroczu, wynosiła rs. 5,341,958 kop. 98, na to w ciągu półrocza wpłynęło rs. 2,423,879 kop. 54 1/2, zalegało z dnia 1 (13) lipca r. b. rsr. 2,918,079 kop. 43 1/3. W wykonaniu właściwych środków egzekucyjnych dla ściągnięcia zaległości, władze towarzystwa w ubiegłem półroczu wystawiły dóbr 900 na sprzedaż publiczną, z tych dóbr 560 zapłaciło zaległość przed terminem sprzedaży, dóbr 329 oczekuje terminu dopełnić się mającej sprzedaży, zaś dóbr 11 sprzedanych zostało, a mianowicie: w obrębie dyrekcji warszawskiej dóbr 2, kaliskiej 1, radomskiej 1, kieleckiej 2, lubelskiej 1, siedleckiej 1, płockiej 3. Należność do wypłaty za listy zastawne wylosowane i kupony płatne, wynosiła rsr. 3,482,070 kop. 9 1/2, na to w ubiegłem półroczu wypłacono rs. 2,391,326 kop. 19 1/2, pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się po odbiór należności rs. 1,090,743 kop. 90. Fundusz własność towarzystwa stanowiący, w upłynionem półroczu wynosił rsr. 3,020,274 kop. 64 1/2, i takowy znajdował się: 1) w kasach dyrekcji szczegółowej gotowizną rs. 215,018 kop. 69; 2) w zastąpionym funduszu na wypłaty za listy zastawne wylosowane i kupony półroczne rsr. 1,573,910 kop. 46 1/2; 3) w listach zastawnych i likwidacyjnych, wartości imiennej rsr. 300,110; 4) w wartości nabytych domów na pomieszczenie władz towarzystwa rs. 560,201 kop. 13; 5) w ruchomościach rs. 37,106 kop. 95 1/2; 6) w zaległości na dobrach procentu amortyzacyjnego i kosztów wygotowania listów zastawnych rs. 248,314 kop. 81; 7) w zaliczeniach do zwrotu rs. 85,612 kop. 59 1/2.

* (Dyżurstwo niesienia pomocy) wwypadkach cholerycznych od 9 (21) lipca r. b. założone przy ulicy Nalewki w domu pod N. 2284*a*, „udziela pomoc bezpłatną wszystkim chorym cholerycznym w okolicy tamecznej pojawiającym się, bez różnicy wyznań i stanu, utrzymując, stale dwóch lekarzy pp. Grossheit i Goldsobel, dwóch felczerów pp. Faust i Langleben, oraz potrzebny zapas środków pomocniczych i kilku płatnych posługaczy. Wydatki pokryte są ze składek dobrowolnych zbierających się pomiędzy członkami i dyżurnemi, których liczba dochodzi 105. Skład zarządu dyżurstwem jest następujący: Barchan Fiszel właściciel domu N. 2191*b*, Hoppenstadt Szlama wł. d. N. 2284*a*, Perkowicz Moszek wł. d. N. 2204, Gutgold Berek wł. d. N. 2211, Włodawer Szmul Ber N. 2284, Barchan Henryk ob. ziemski N. 2191*b*. Zastępcy ich: Rabinowicz Moszek N. 2284*b*, Centnerszmer Samuel N. 2274*c*, Rosengold Hackiel N. 2191*a*, Włodawer Abram N. 2284*a*, Szpilrajn Moszek N. 2159. Wszyscy ci kolejno odbywają swój dyżur w miejscu wyż wymienionem, oraz obchodzą często swój rewir, celem doglądania chorych i czynności służbowych.

* (*Izraelita*). Od września znowu zacznie wychodzić w Warszawie żydowska gazeta *Izraelita* w języku polskim.

* (Szkoła oficjalistów wiejskich w Niegłosach). Otrzymaliśmy z Płocka pod dniem 13 (25) czerwca r. b., następującą spóźnioną korespondencję: „W dniu wczorajszym w obec naczelnika dyrekcji naukowej gub. płockiej, inspektora gimnazjum gubernialnego, oraz zaproszonych z okolicy kilku obywateli ziemskich i wójtów gmin, w szkole niższych oficjalistów wiejskich w Niegłosach pod Płockiem, byliśmy świadkami rocznego popisu i egzaminu uczniów tejże szkoły, która od czasu swego założenia (w r. 1859) wydała już 11-tu uzdolnionych niższych oficjalistów wiejskich. Kilkogodzinny egzamen z przedmiotów w tejże szkole zgodnie z programatem wykładanych, a mianowicie: z nauki religji, języków ruskiego i polskiego, arytmetyki, kaligrafji, rysunków, oraz z przedmiotów specjalnych, jako to: z gospodarstwa, ogrodownictwa, leśnictwa, weterynarji, budownictwa, miernictwa, z nauk przyrodzonych i rachunkowości gospodarskiej, w zakresie koniecznym dla tego rodzaju oficjalistów wiejskich, przekonał obecnych, co może gorliwość, staranność i przystępny do pojęcia uczniów wykład, dwóch zaledwo nauczycieli etatem szkoły objętych, t. j. dyrygującego szkołą i jednego nauczyciela. Uczniowie nad zakres byli przygotowani, a postęp w języku ruskim okazał się więcej dostatecznym, niż tego można było oczekiwać po środkach edukacji. Świeżość cery uczniów, ich zachowanie się, wreszcie trafność i szczerość odpowiedzi, jawnie dowodzą ciągłego z niemi obcowania nauczycieli, tak w polu na praktyce, jako też i w szkole. Takim przewodnikom należy się istotne podziękowanie, bo użyteczność każdej instytucji jedynie i tylko jedynie od nich zależy. Oto lista wykwalifikowanych oficjalistów, których szkoła oprócz tegorocznych, wydała w ciągu swego istnienia: Malicki Władysław, Szczepański Ignacy, Piotrowski Adolf, Kalksztejn Klemens, Borszewski Ignacy, Obrębski Antoni, Wickaski Maksymiljan, Chiczewski Bronisław i Krajewski Franciszek. Według powziętych informacji, wszyscy oni prowadzą się dobrze, służą wiernie i żaden z nich raz obranego zawodu nie porzucił. Zdrowe ziarno zwykle wydaje zdrowy i obfity plon w przyszłości. Panu Godlewskiemu dyrygującemu szkołą od założenia, oraz opiekunowi szkoły właścicielowi dóbr Goślice i prezesowi instytucji dobroczynnych powiatu płockiego p. Klimkiewiczowi, szkoła ta winna jest serdeczną wdzięczność za niezmordowane o jej użyteczność staranie. *J. St....*"

* (Urodzaje). Z *Zamościa* piszą pod dniem 12 sierpnia: Zbiór żyta zupełnie ukończony, rezultat jest nad wszelkie oczekiwania niekorzystnym. Kop jest daleko mniej jak w roku zeszłym, a namłot tak zły, że kopa tylko półkorca wydaje. W naszej okolicy, to jest w powiatach zamojskim, hrubieszowskim i krasnostawskim wszystkie prawie kartofle zarażone. Zbiór pszenicy także zaczęty dostatecznie nas przekonywa, żeśmy się zawiedli w oczekiwaniu dobrego plonu tego produktu, wielce bowiem jest zarażonej, zaś nieconej i drobnej.—Z *Łomżyńskiego* donoszą: W okolicach Łomży urodzaje są bardzo piękne, pomimo częstych deszczów i jak na letnią porę chłodnego powietrza. Narew bardzo rozlała, szkody w sianie są znaczne i dojdzie pewno ono do wysokiej ceny. Mosty woda poznosiła, drogi popsuła. Choroby epidemicznych niema; cholera pokazała się tylko w okolicach Pułtuska i Kolna. — Z *okolic Warszawy* pod d. 16 sierpnia, piszą: Żyto już po większej części sprzątnięte, pomimo, iż z wiosny na dobre urodzaje się zabierało, sprzęt pod względem ilości kop mniejszy od zeszłorocznego, ziarno w gatunku nie bardzo piękne, ale dobrze sypie, jest jednak bardzo wilgotne, i trudny na niego odbyt. Pszenica jest niezła, przez kilka dni zupełnie doszła, i żniwa na nowo się rozpoczynają po dwutygodniowym przestanku. Kartofle w niższych miejscach psują się, nać wszędzie zczerniała; nieurodzaj kartofli jest wielką klęską i pociągnie za sobą podwyższenie cen zboża. Siano jeszcze nie wszędzie sprzątnięte, ceny silnie się trzymają. — Z *stopnickiego* piszą: Żyto i jęczmiona dopisały, kartofle zarażone, pszenica prawie zupełnie zniszczona; padła zaraza na kwiat, słoma wyrosła, a ziarna zupełnie w kłosach niema; najwięcej ucierpiały pszenice, które na wiosnę wschodziły; można się spodziewać wysokich cen.—Z *Sochaczewa* donoszą: Żniwa rozpoczęły się przed 3-ma tygodniami, gdyż pola przedstawiały się pomyślnie, a pogoda sprzyjała, choć w Warszawie deszcz lał nieustannie. Żyta i pszenice są dobre, jarzyny wróżą pomyślnie, a kartofle i buraki jak dotychczas doskonałe. W okolicach naszych upowszechniać się

zaczyna gatunek wcześnie dojrzewającej pszenicy banackiej, która w handlu z tego powodu znaleźć może pokup. — *Z okolic Rawy* dochodzą nas wiadomości niemniej pomyślne. Żyta bowiem wszędzie niemal już posprzątane, wzięto się również do sprzętu pszenicy dojrzewającej.

* (Z powiatu włodawskiego), gubernji siedleckiej piszą: Dzięki Bogu, cholera do dnia dzisiejszego nie pokazała się. Żniwa odbywają się tu przy nader niestałej pogodzie, i wszyscy spieszą się, aby jak można najprędzej zwieźć zboże z pól.

* (Z Nowej Aleksandrji) piszą pod d. 2 go sierpnia: Z skończeniem wylewu Wisły, woda w niej jest tak głęboka, iż przedstawia się dogodną dla spławu nawet głęboko zanurzających się statków. Ale stojących przy tutejszym brzegu statków nie ma czem ładować, gdyż spichrze tutejsze puste. Zboże na targach tutejszych nieco staniało. Mięso staniało również o $1/2$ kop. i obecnie sprzedawane jest po 6 kop. funt. Żniwa już się zaczęły, lecz deszcze tu bardzo przeszkadzają. Kartofle, a szczególniej posiane na nizkich miejscach, uległy zarazie i czernieją. Miasto nasze, które stało się powiatowem, ulepsza się coraz więcej z dniem każdym: wybudowano kilka nowych domów, wyreperowano stare i otworzono kilka nowych sklepów.

* (Kradzieże). Otrzymaliśmy z Hrubieszowa pod dniem 10 sierpnia r. b. następującą wiadomość: „Od niejakiego już czasu mienie i majątek mieszkańców tutejszego miasta ustawicznie zagrożone są niebezpieczeństwem; mają tu bowiem miejsce tak znaczne i śmiałe kradzieże, jakich Hrubieszów nasz, nigdy widownią nie bywał. Na dowód tego mogą następujące posłużyć fakta: Około miesiąc już temu przyjął znany całej okolicy lekarz Goldschmidt sługę, która jednego dnia wieczór przybyła, a na drugi dzień uciekła, skradłszy sześć wielkich srebrnych lichtarzy, kilka sukien i różne kosztowności, słowem, zrobiwszy przynajmniej na kilkaset rubli szkody, a pomimo czujności policji nic wyśledzić dotąd nie zdołano. W parę zaledwie tygodni po owym wypadku, w nocy z 25 na 26 lipca, w domu również wspomnionego d-ra Goldschmidta, złodzieje nie bacząc na to, że dom ten znajduje się obok szpitala, przy którym przecież ruch zwykle bywa większy, niż w prywatnem mieszkaniu, odśrubowali trzy okiennice z zewnątrz, otworzywszy nieco lufcik i całe wyjąwszy okno, zdołali wedrzeć się do sypialnego pokoju żony doktora, gdzie widocznie z miejscowością obeznani i za pomocą podrobionego klucza, otworzyli szafę i takową wypróżnili pozabierawszy pieniądze, kosztowności, perły, kolczyki, brylanty bądź własne, bądź w zaufaniu jako depozyt przez obce złożone osoby. Straty z powtórnej kradzieży dotąd obliczone, wynoszą przeszło trzy tysiące rubli srebrem. Między innemi precjozami, których wyszczególnienie w tem miejscu jest niepodobnem, zabrano i gotówką rsr. 272. Wśród owych pieniędzy znajdowały się dwa storublowe papierki; na każdym z nich powyżej orła niebieskim atramentem oznaczoną była cyfra 258, w przeddzień kradzieży, dla pamięci, tam napisana. Cyfra owa nieinaczej zniszczoną być może, chyba wydarty zostanie górny kawałek banknotu. Pomimo usilności i gorliwości zabiegów miejscowej władzy policyjnej, w celu wyśledzenia sprawców tak kolosalnych stosunkowo kradzieży i odzyskania choć w części strat dotąd nic nie wykryto. *J. G.*"

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, we wtorek dnia 8 (20) sierpnia pozostawało chorych 683, zachorowało 63, wyzdrowiało 103, umarło 20, pozostaje 623; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 5423, wyzdrowiało 3127, umarło 1673; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 19, zachorowało 3, wyzdrowiało —, umarło 2, pozostaje 20; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 251, wydrowiało 126, umarło 105.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop.	9	***dziś*** rsr. 1 kop.	$9\frac{1}{2}$.
Za frank	„ „ — „	$29\frac{1}{2}$	„ „ — „	30.
Za złoty reń.	„ — „	59	„ „ — „	59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Jubileusz). Z powodu zbliżającego się jubileuszu najprzewielebniejszego Filareta metropolity moskiewskiego, *Birż. Wied.* piszą: 5 sierpnia upływa 50 lat od czasu wyświęcenia na biskupa najstarszego ruskiego arcypasterza, najprzewielebniejszego Filareta, metropolity moskiewskiego i kołomeńskiego. Od czasów pierwszego metropolity na Rusi, św. Michała, przybyłego do Kijowa za panowania Włodzimierza Równego apostołom, jeszcze żaden z ruskich arcypasterzy nie przewodniczył kościołowi tak długi zakres czasu. (*) Nie wiadomo, czy który z biskupów kościoła prawosławnego piastował tak długi czas tę godność zewnątrz kraju, ale jeżeli były podobne wypadki, to pewno rzadkie. Długoletni zaszczytny zawód najstarszego arcypasterza ruskiego pozostanie nazawsze pamiętnym w historji kościoła ruskiego i w całej Rosji. Najprzewielebniejszy Filaret, za panowania trzech Cesarzy, brał czynny udział w najważniejszych sprawach kraju, i żadna z nich nie była roztrzygniętą bez jego rady lub błogosławieństwa. Wspomniemy tu, że metropolita Filaret miał udział w redakcji najważniejszego aktu stanowego w bieżącem stuleciu, manifestu 19 lutego 1861 r. Był on poważany przez trzech monarchów, za panowania których trwała jego czynność. O najwyższem zaufaniu jakiego używał, dosyć jest nadmienić, że kiedy Cesarz Alexander I, stanowił akt, powołujący po jego zgonie na tron drugiego z braci swoich, dwie tylko osoby przypuszczone były do tej tajemnicy: metropolita Filaret i książę A. Golicyn, gdy tymczasem samemu następcy swemu Cesarz niezupełnie wyraźnie oznajmił decyzję swoją. Dzień 5 sierpnia uroczyście będzie obchodzony w Moskwie, a całe duchowieństwo ruskie przyjmie udział w tej uroczystości.

* (Zmiana biletów kredytowych). *Birż. Wied.* piszą: Nasze bilety kredytowe, w obecnym czasie, zaczęto podrabiać tak zręcnie i w takiej ilości, że rząd zwrócił na to szczególną uwagę, i jak słychać, uznał potrzebę, tak dla wykorzenienia tego złego jakoteż z innych pobudek, wypuścić nowe bilety, a dotychczasowe stopniowo wycofać z obiegu. W *Rus. Wied.* piszą z Petersburga, że w końcu bieżącego roku wypuszczone będą nowe bilety, takiej samej ceny jak dotychczasowe, alo mnejszego formatu, podobne do banknotów amerykańskich; podrabianie ich będzie prawie niepodobnem. Kolor biletów pozostanie dawniejszy; na biletach storublowych będzie popiersie Katarzyny Wielkiej, na 50-rublowych — Piotra Wielkiego; na 25-rublrwych — cara Aleksieja Michałowicza; na 10-rublowych — cara Michała Fedrrowicza; na 5-rublowych wielkiego księcia Dymitra Dońskiego, a na biletach 3 i 1-rublowych — korona Cesarska. Jeżeli wieści te są pewne, można się spodziewać że powyższe rozporządzenie na długi czas usunie fałszowanie biletów kredytowych.

* (Telegraf). *St. Pet. Wied.* i *Birż. Wied.* piszą: Z Orenburga donoszono, że w roku 1867 ukończony będzie telegraf do Taszkientu, że słupy wystawiano do fortu „Perowskiego,” i że na nich zaczęto zakładać druty. Otrzymaliśmy zawiadomienie, że powyższe doniesienie jest mylne. W roku bieżącym urządzają i wkrótce otworzą linję telegraficzną z Orenburga do Orska (265 wiorst). Przeprowadzenie zaś tej linji do obwodu turkestańskiego jest tylko w projekcie, urzeczywistnienie którego zależy od administracji.

* (Oddanie posiadłości rusko-amerykańskich.) Podług doniesienia korespondenta *Timesa* z Bostonu, oddanie terytorjów rusko amerykańkich Stanom Zjednocznym nastąpi w listopadzie. Komisarzem ze strony stanów wyznaczony został jenerał-major Rousseau, naczelnik okręgu wojennego Oregonskiego, do składu którego wejdą i ustąpione przez Rosję terytorja. Oczekiwano w Washingtonie komisarza ruskiego, który razem z jenerałem uda się na w. Sitchę.

* (Matjas Majer.) Gazeta *Narodni Listy* pisze, iż Matjas Majar, za swą podróż do Rosji, skazany został tylko na zapłatę 25 guldenów kary, lecz nie postradał miejsca proposzcza we wsi Gorjach.

* (Ruscy emisarjusze.) W dzienniku *Narodne Listy*, zamieszczona jest korespondencja z Węgier (z św. Marcina w komitacie turczańskim) z 10 sierpnia, opisująca uroczyste zgromadzenie „Maticy słowackiej” w d. 8 sierpnia. Na uczcie z tego powodu wzniesiony był toast na cześć *słowian północnych* na który prof. Tomanek odpowiadał *po rusku.* Pomiędzy innemi p. Mraz wniósł toast na cześć słowiańskiej płci pięknej, moskiewskich podróżników, słowiańskiej wzajemności i t. p. Szczególnie ciekawem dla nas w wspomnionej korespondencji jest ustęp następujący: „Wierzcie, że nie jesteśmy tak ciemni, jak wyobrażają sobie niemcy, ani nie jesteśmy tak przejęci duchem niewolniczym, jak myślą madjarowie. Poruszamy się, ale przy każdem poruszeniu w uszach naszych brzmi niemiłe zgrzytanie, domyślacie się dla czego? Nie dalej jak dziś, policja wdarła się do mieszkania profesora Tomanka z Pesztu, uważając go za emisarjusza ruskiego, i przewróciła cały jego tłomoczek, w nadziei znalezienia tam *ruskich rubli*! Pan Tomanek, który pod czas tej rewizji urzędowej był za domem, nie mało zadziwił się, kiedy wróciwszy do domu, zobaczył swój tłomoczek w tak pocieszającym porządku. Na drngi dzień rano przyszedł przysięgły p. Dawid i zaprowadził go do miejscowego urzędu, gdzie p. Tomanek musiał wyjaśnić, kim jest, co tu robi, czy nie jest z Rosji i czy niema przy sobie rubli?!...” (*Warsz. Dniew.*)

(*) Po lat 40 lub więcej piastowali godność biskupią: dwaj poprzednicy metropolity Filareta na katedrze moskiewskiej, mianowicie metropolici Platon (1768 — 1812) i Serafin (1799 — 1843) oba po lat 44; biskup kruticki (w Moskwie) Sylwester 41 lat (1761 — 1802 ostatnie 31 lat nie urzędował); metropolita petersburgski Ambroży (1778 — 1818) i znakomity obrońca prawosławia w kraju zachodnim, arcybiskup mohylewski Grzegorz Koniski (1755 — 1795) oba po 40 lat. Do XVIII wieku żaden z ruskich biskupów nie urzędował 40-u lat. Najdłużej był biskupem metropolita rostowski Jonasz (1652 — 1691) lat 39.

* (Nowe czasopismo słowiańskie). Od 1 (13) lipca zaczęło wychodzić w Wiedniu nowe czasopismo, poświęcone interesom słowiańskim, pod tytułem: *Sławianskaja Zarja* (Zorza słowiańska, czasopismo poświęcone ogólno-słowiańskim interesom). Pierwszy jego zeszyt zawiera: program czasopisma; na czem teraz zależy kwestja słowiańska?; oświecenie narodowe i polityka państwowa; austrjacka kwestja państwa; znaczenie wspólnego języka literackiego pod względem politycznym; list z Petersburga (Kostomarowa); mowa prof. Majkowa, miana w St.-Petersburgu 20 czerwca; przegląd dzienników; kronika współczesna. „Pod względem cywilizacyjno-historycznym,” powiada chorwacki dziennik *Pozor*, donosząc o wydawnictwie tego czasopisma — „wszyscy słowianie na równi z niemcami, włochami i francuzami, powinni stanowić jedną całość, i dowieść swej narodowej jedności przez jeden wspólny język, mianowicie *ruski*. Pod względem politycznym austrjaccy słowianie, w brew innym narodom Austrji, powinni uważać się za jeden naród polityczny, i razem z nimi, w związku federacyjnym, pod światłem berłem domu habsburgskiego dążyć do doskonalenia się. Taki jest główny kierunek i dążenie nowego czasopisma.” Wychodzi ono zeszytami dwa razy na miesiąc. Prenumerata wynosi rocznie 6 zł. reń., półrocznie 3 zł. reń., kwartalnie 1 zł. reń. 50 krajc., i przyjmuje się na wszystkich austrjackich pocztamtach, w księgarniach i w redakcji „Zorzy słowiańskiej” w Wiedniu Josephstadt, Reitergasse, Nr 6. (*Warsz. Dniew.*)

* (Kvety.) W N. 6 Ilustrowanej gazety czeskiej *Kvety*, której rysunki mają podpisy ruskie, zamieszczone są między innemi ilustracje następne: „Handlarze zamrożonych jabłek, obrazków i chałatów w Rosji,” „Cerkiew Narodzenia N. Bogarodzicy, na Dmitrowie w Moskwie” „Modlitwa pasterzy słowackich w górach Karpackich.” Rysunki są prześliczne.

* (Powstanie bulgarskie.) W *Gołosie* pod rubryką „Ziem Słowiańskich” zamieszczono następujące wiadomości z Bulgarji: „Około Semlina (niedaleko Swimrowa) nowy oddział powstańców ze 120 ludzi przeprawił się przez Dunaj do Bulgarji i dostał się pomyślnie w Bałkany. Z Plewa piszą do Serbskiego *Swiatowida*, że 20-go lipca (1-go sierpnia) około Żabowa (w okręgu trojańskim) zaszła walka między bulgarami i turkami. Dowódca bulgarski Filip czarnogórzec pobił na głowę Mejneda Czausa i Ali Bulupaszę. Turków zabito 20 a wielu raniono, ze strony bulgarów ubito trzech. Filip raniony jest w rękę; jest to już druga rana w jedną i tą samą rękę.”

* (Kwestja kandjocka). W *Jour. de St. Pet.* z powodu rozstrzygania kwestji o przyszłości Kandji, czytamy: „Z Konstantynopola nie otrzymano zadnych telegraficznych wiadomości, ani prostą drogą, ani przez Wiedeń, gdzie wnosząc z tego co było mówione, Fuad-pasza obiecał przysłać baronowi Beustowi wiadomość o rezultatach decyzji rady, zwołanej z rozkazu sułtana w Ruszczuku. Ostatnią zatem wiadomością pozostaje to, że Porta nie odmawia wyznaczenia komisji sledczej na w. Kandję, lecz przedtem chce otrzymać zapewnienie od mocarstw zagranicznych, że jakiekolwiek będą rezultaty sledztwa, wyspa Kandja pozostanie w posiadaniu Turcji. Co do tego niezbitego roszczenia, zrobimy tylko jedną uwagę: jak przypuścić aby kandjoci, których powstanie nie mogło być przytłumione przez najlepsze wojska tureckie pod dowództwem Omera-paszy, zgodziliby się na czasowy rozejm w celu rozpoczęcia sledztwa, którego rezultat postawi wyspę w takie same położenie, w jakiemby się znajdowała, gdyby została pokonana? Proponować sledztwo na warunkach stawianych przez Portę, było by to samo co powiedzieć kandjotom: oddajcie się pod wspaniałomyślne rozporządzenie Turcji! Tymczasem chrześcianie kandjoccy około roku znoszą swe bohaterskie męczeństwo właśnie dla tego, że są nauczeni ciężkiem i długiem doświadczeniem i wiedzą jaką ufność można pokładać w wspaniałomyślności turków, hojnej w słowach, skąpej w czynach. Kandjoci są przekonani (a i w Europie

niema państwa, które by nie podzielało ich przekonania) że śledztwo nic nie wykryje i nie potwierdziłoby faktów, którym Turcja uporczywie zaprzecza, a mianowicie: niesłusznych i gorzkich cierpień chrześcjan, ich gorących dążeń do wyswobodzenia się z pod jarzma otomańskiego, ciężko uciskającego ich godność moralną i interesa materjalne. Odpowiedź kandjotów na propozycję śledztwa wyraża się w tym uporczywym oporze, przeciw któremu długo napróżno walczy armja Omer-paszy, i przeciw któremu liczni tureccy jenerałowie doznali niepowodzenia, przedtem nim tureckiemu jeneralissimusowi przyszło do głowy, osłaniać swą jawną niemoc szumnemi doniesieniami, którym jednak w dalszym ciągu walki stale zaprzeczały fakta. Śledztwo mogło tylko urzędownie potwierdzić zdanie kandjotów co do dwóch następujących położeń: czy chcą oni utworzyć osóbne niezawisłe państwo, czy też przekładają przyłączyć się do Grecji. Porta tylko o tem może powątpiewać. Co do każdego innego pytania, wątpliwość jest niemożliwa. Do czego posłuży śledztwo, jeżeli naprzód przewidzianym jego rezultatem, bęzie zachowanie władzy sułtana na wyspie, którą władą tylko nominalnie, ponieważ jego wojska nie mogą przytłumić powstania, pomimo ciągłego powiększania ich liczby, pomimo łatwości dowozu żywności, pomimo przerażania za pomocą okrucieństw, za które zemsta, a byłaby ona okropną, jest niemożliwą, ponieważ żołnierze ci przybywają na wyspę bez rodzin. Niezawodnie, Kandja z prawa należy do Turcji. Lecz obecnie, jak powiedzieliśmy, chodzi o to, aby określić, czy Turcja ma jaki interes w utrzymaniu tego prawa, i czy nie będzie dla niej mniejszego uszczerbku, gdyby się zrzekła jego, niż gdyby uporczywie obstawała za jego utrzymaniem. Dla niej chodzi nie o to, czy ma zachować Kandję, ale o to, czy długo będzie w stanie utrzymać tę wyspę przy sobie. Turcja nie może liczyć na to, aby Europa podtrzymywała jej prawo. Europa mogła zdecydować się na ostrożną bezczynność, lecz nikomu nie przyjdzie do głowy, aby nakłaniać którekolwiek z państw, do posunięcia się dalej. Smutne położenie chrześcian cesarstwa otomańskiego, jest przyznane przez wszystkich; jest to faktem, że rząd mahometański okazuje się ciągle winnym niesprawiedliwości i ucisku względem nich. Udzielił obietnice i nie dotrzymał ich; taka niesumienność oburzyła kandjotów do tego stopnia, że zdecydowali się przełożyć śmierć męczeńską nad dalszą poniżającą i nieznośną niewolę. Nie ma prawa, z którem nie łączyłyby się pewne obowiązki, a Turcja nie chce przyznawać swych obowiązków. W oczach Europy jej prawa do wyspy Kandji bliskie są stania się martwą literą, codzień bardziej zmywaną przez krew ofiar. To jest prawdą. Fatalna administracja rządu tureckiego zmusiła Europę pragnąć wyswobodzenia wyspy Kandji, a teraz nie możnaby znaleźć ani jednego człowieka z duszą w cywilizowanych krajach, któryby nie życzył kandjotom powodzenia, jeżeli tylko jego rozsądku nie zaciemniają namiętności i ślepy egoizm. Czas aby rząd turecki zastanowił się; zaślepienie grozi mu nieszczęściem; jedynie tylko handlowe interesa i międzynarodowe współzawodnictwo tamuje Europie zaprotestowanie przeciwko niemu. Jeżeli nie potrafi stanąć na wysokości swego trudnego położenia, i wyjść z niego za pomocą silnego i rozumnego środka, który odnowiłby zupełnie kształt cesarstwa i wzajemne stosunki jego muzułmańskich i chrześciańskich poddanych, to wkrótce może wybić godzina, kiedy interesa handlowe podległą wyższym interesom, a nowe porozumienie monarchów zmusi do milczenia nieufność międzynarodową, połączy ich w ogólnej sprawie na obronę ludzkości, sprawiedliwości, zdrowego rozsądku i cywilizacji, pogwałcanych przez ciągłe bezprawia tureckiej administracji, z uszczerbkiem milionów chrześcian. Jakkolwiek zręczną jest turecka dyplomacja, jakkolwiek umie zyskiwać czas, wymyślać zwłoki, lecz zręczność ta może nakoniec znudzić się i utracić swe działanie; jest to tak cienkie ostrze, że nakoniec stępi się o publiczne sumienie, niepodlegające zniszczeniu, jak wszystko wieczne. Europa przekona się nakoniec, że żadne państwo nie szuka w Turcji zaspokojenia swych własnych interesów; kiedykolwiek przyjdzie ten dzień, jeśli już nie przyszedł i natenczas w Konstantynopolu gorzko pożałują, że dotychczas nie trzymali się tej polityki. Wcale nie pragniemy, aby sułtan doznawał tego żalu; przełożylibyśmy, żeby wcześnie zdecydował się udzielić kandjotom dobrodziejstwa, jakie okupili drogim kosztem, a chrześciańskim poddanym cesarstwa równouprawnienie ze wszystkiemi swymi poddanymi. Jest to jedyna droga, którą cesarstwo otomańskie może przyjść do szczęśliwej przyszłości. Niech fanatyzm sieje przeszkody na tej drodze; czy można zwracać uwagę w obec nich, kiedy się jest przekonanym, że każda inna droga, prowadzi wcześniej lub później do pewnej zguby."

Anglja.

* (Przyjaźń serdeczna.) Dzienniki londyńskie mają szczególniejszy sposób winszowania Francji jej ostatnich powodzeń w Kochinchinie. *Morning Herald* organ ministerstwa, ośmieszywszy proklamacje admirała La Grandière, „które wysławiają w wyrazach widocznie przesadzonych drobne rezultaty wyprawy do pięciu lat trwającej", pospiesza z przepowiedzeniem wyprawie kochinchińskiej kosztownego niepowodzenia. *Globe* uchodzący także za organ półurzędowy, nie mniej jest szyderczym i korzysta z okoliczności, aby zapytać się, co do Chandernagor i Pondichery, czyby nie było sposobu przez kupno lub zamianę, usunąć na zawsze flagę francuzką z brzegów Indostanu. Gdyby niektóre dzienniki paryzkie nie zapewniały, na wszystkie tony o istnieniu słynnej „przyjaźni serdecznej" pomiędzy Francją i Anglją, te miłe wyrazy które przytaczamy, i uczucia, jakich one dowodzą, naprowadziły na szczególne wnioski o serdeczności przyjaźni, w ten sposób objawiającej się. *(Nord.)*

* (Traktaty ekstradycji). W izbie wyższej odczytano po trzeci raz i zatwierdzono bil, na mocy którego odroczony został nadal termin upływających traktatów ekstradycji. *(La Fr.)*

Austrja.

* (Synod.) Słychać, iż wszyscy książęta kościoła prowincij niemieckich, zbiorą się wkrótce na synod, aby pod prezydencją kardynała Rauschera naradzić się nad tem, jakiemi środkami najwłaściwiejby było odwrócić niebezpieczeństwo grożące niezawisłości kościoła. U młodszego duchowieństwa jednakże te dążenia nie znajdą echa, gdyż powiększej części jest ono liberalne i uważa reformę ustawy kościelnej za bezwarunkowo konieczną. *(Nordd. A. Z.)*

* (Protestanci) Z dniem każdym zyskuje coraz więcej stronników przekonanie, iż rządowi powiedzie się nareszcie załatwienie się z opozycją klerykalną. Ministerstwo zrobiło sobie z protestantów stanowczych przyjaciół, odkąd wzięło w rękę urzeczywistnienie przyrzeczeń poczynionych w patencie wrześniowym z 1861 r. Po sześciu latach oczekiwania bez nadziei, utworzoną została nareszcie, dla protestantów w krajach nie węgierskich, w radzie zwierzchniej kościelnej, władza centralna, a oprócz tego utworzono w Bielicy seminarjum dla kształcenia nauczycieli ewangelickich. Tym sposobem równouprawnienie wyznań przeprowadzane jest zgodną uznania gorliwością, a przewrót na tem polu może ułatwić przejście do zupełnego porównania narodowości. *(Nord. A. Z.)*

* (Manifest Kossutha). Z Pesztu donoszą, że tam czynią już przygotowania na zebranie sejmu. Kossuth także wybrany na deputowanego z Wacowa, nie zjawi się przy tej sposobności w gronie swych kolegów. Wydał on do swych wyborców pewien rodzaj manifestu, w którym wyłuszcza powody uniemożebniające jego powrót do ojczyzny. Mógłby on wtedy tylko przybyć do ojczyzny, gdyby zaszły wypadki których powrót w obecnej chwili zdaje się jeszcze dość zagadkowym.

Hiszpanja.

* (Wieści o powstaniu) W Paryżu krążyła 17-go b. m. pogłoska, iż powstanie wybuchnęło w Hiszpanji. Katalonia i Estremadura mają być w pełnym buncie. Jenerał Prim znajduje się na czele owego ruchu, którego początkowi, jeżeli wierzyć należy wiadomościom dziennika *Epoque*, nie są zupełnie obce zachcianki unji iberyjskiej. Przypuszczenie to zdaje się być usprawiedliwionem jednoczesnością powstania i pobytu króla portugalskiego w Hiszpanji. Monarcha ten, jak zapewniają, z zapałem był witany przez armję na przeglądzie, odbytym dla uczczenia go w Madrycie. Wszystkie te doniesienia zresztą potrzebują potwierdzenia. Nawet wiadomość o powstaniu w Katalonji i Estremadury nie jest bynajmniej urzędowa. *(Nord.)*

* (Fałszywe wiadomości.) *La Patr.* z d. 19 sierpnia pisze: Jeden z dzienników nie dość, że sam ogłasza błędne wiadomości o Hiszpanji, ale jeszcze powtarza fałszywe pogłoski o odjeździe jenerała Prim do Londynu. Prosimy *Epoque*, ażeby dla własnego interesu strzegła się fantazji swoich korespondentów. Wszystkie listy otrzymane z Brukseli donoszą jednozgodnie, że p. Prim bawi w Belgji; tymczasem nowiniarze głoszą, że odjechał do Hiszpanji na czele niezwyciężonych zastępów rewolucjonistów. Co do depesz otrzymanych z Hiszpanji, donoszą one, że Katalonja i Estremadura są bardzo spokojne, i że mieszkańcy ich, przejęci dobrem usposobieniem i patrjotyzmem, wstrzymują się dotąd od wszelkiej agitacji. Zresztą *Epoque*, która w jednym z swoich numerów ogłosiła szumną wiadomość o powstaniu w Hiszpanji, w drugim powiada: „Do pogłosek tych bezustannych, rodzących się i umierających co chwilę, przywiązujemy mało wiary." Niechby nowiniarze *Epoque* przestali tych żartów, i nie alarmowali swoich czytelników, ażeby nazajutrz ich znów uspakajać.

Niemcy.

* (Konferencja). W ostatnich czasach odbyły się w Niemczech południowych dwie konferencje. W Neustadt zebrali się deputowani Palatinatu dla naradzenia się nad środkami, jakich chwycić się należy przeciwko nowemu prawodawstwu Bawarji, zagrażającemu prawom i wolności Palatinatu. W Moguncji zaś odbyli konferencję, demokraci, hescy, nassauscy i frankfurscy, w celu uorganizowania agitacji demokratycznej, dla wypowiedzenia wojny liberałom narodowym. *(La Fr.)*

Prusy.

* (Zaprzeczenie przymierza). Berlińska *Nordd. Allg. Z.* z 26-go b. m. pisze między innemi: Zjazdy monarchów, stanowiące tu w ostatnich miesiącach wybitny rys życia publicznego, powtarzają się co chwila. Królestwo szwedzcy przybyli wczoraj do tutejszego dworu, a również wczoraj (w niedzielę) nastąpił zjazd pary cesarskiej francuzkiej z parą cesarsko-austrjacką. Odpowiadało to położeniu i charakterowi teraźniejszego władcy francuzkiego, iżby wynurzył osobiście cesarzowi Franciszkowi-Józefowi swe współczucie z powodu nieszczęśliwego zgodu jego dostojnego brata, którego przedsięwzięcie również jak inni monarchowie europejscy popierał swą radą, nie mogąc zewnętrznemi środkami swej potęgi zapobiedz tragicznemu rezultatowi takowego. Potrzebą zatem zupełnego braku taktu ze strony jawnych dziennikarskich wszystkowiedzów, iżby przypisywać cesarzowi Napoleonowi, przy obecnym zjeździe, dalej zachodzące zamiary polityczne i projekta przymierza z Austrją, właśnie w chwili, kiedy cesarski dom austrjacki znowu opłakuje tragiczny koniec jednego z swych członków, uwikłanego w bieg francuzkich wypadków politycznych, i kiedy w politycznem położeniu Europy nic podobnego przymierza nie wymaga.

* (Szkoły strzelnicze). W berlińskiej *Volks Z.*, czytamy: Odbywają się ciągle próby z nowemi i wydoskonalonemi karabinami, jako też z ulepszeniami zaprowadzonemi w artylerji. Urządzają tu artyleryjską szkołę strzelniczą na wzór podobnej szkoły wojskowej w Spandau, dla wypróbowania wszystkich ulepszeń w tej broni i obznajmienia z nią artylerzystów.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Nowe dzieło). Wyszła z druku „Teorja poezji pana Antoniego Bądzkiewicza, jako przeróbka prac Królikowskiego, Cegielskiego, Jeskego, Jenikego i innych," przez profesora dr. filozofji Henryka *Struve*.

Warszawa.
dnia 9 (21) Sierpnia.

Kalendarz.

W Środę, 21 sierpnia, — św. Joanny Fremiot wdowy. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 53; zach. o godz. 7 m. 11.

W Czwartek, 22 sierpnia, — śś. Symforjana i Tymoteusza męczenników — Słońce wsch. o godz. 4 min. 55; zach. o godz. 7 m. 9.

Stan pogody.

Dziś z rana + 14°9, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po pol
Barometr w milimetrach	757.1	752.9
Termometr Reaum	+ 13°1	+ 22°6
Stan nieba	nap. pogodny	pogodny.

Największe ciepło + 23°8, R. Najmniejsze ciepło + 12°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, **Hrabina d'Egmont.** — *Wczoraj*, dawano operę **Wolny Strzelec**; było osób 350.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, **Złote Runo; Portrety kochanka i męża.**

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich.** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Wczoraj*, było osób 163.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** —(Początek o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, było osób 679.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka.* — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, **PANORAMA Mikroskopów.**

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Szreżniewski*, z Kijowa; gubernator cywilny warszawski pułkownik baron *Medem*, z Petersburga. — wyjechali: jenerał-major *Niejełow*, do Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: *Kułakowski*, do Petersburga; *Dekuciński*, do Łochowa; *Mitjukow* i *Karawajew*, do Kijowa; *Hebda*, do Lublina.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 527, wyjechało osób 439; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 175, wyjechało osób 180; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 163, wyjechało 139; — statkami parowemi przyjechało osób 27, — wyjechało osób 41; — w ogóle przyjechało osób 1131, w tej liczbie z zagranicy 162, wyjechało 1012, w tej liczbie za granicę 111.

* Dnia 8 (20) sierpnia chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 66, wyzdrowiało 54, umarło 8, pozostało 1459 (mężczyzn 675, kobiet 784), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 163, kobiet 173.

* W dniu 8 (20) sierpnia r. b. **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 2, żeńskiej 6, *starozakonnych*: płci męzkiej 7, żeńskiej 3, razem 18; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 2, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 6, żenskiej 7; *starozakonnych*: męzkiej 12, żeńskiej 10, razem 35.

Buletyn choleryczny w Królestwie Polskiem.

NAZWA MIEJSC	Pozostawało chorych do 1 (13) Sierpnia	Do 8 (20) Sierpnia zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostaje
Gubernja Lubelska.					
Powiat Lubelski.					
w Lublinie	50	108	55	34	69
P. w. Nowoalexandryjski.					
w Józefowie	—	9	3	4	2
w 1-ej gminie	3	—	—	—	3
Powiat Lubartowski.					
w 1-ej gminie	4	—	—	—	4
Powiat Hrubieszowski.					
w 1-ej gminie	6	—	—	—	6
Gubernja Warszawska.					
Powiat Warszawski.					
w 8-iu gminach	7	344	229	69	53
Powiat Włocławski.					
w Włocławsku	2	40	10	18	14
Powiat Gostyński.					
w Gostyninie	2	45	8	24	15
Powiat Górnokalwaryjski					
w m. Warce	2	8	5	5	—
w Górze Kalwarji	—	3	—	1	2
Powiat Grojecki.					
w m. Grojcy	—	37	24	4	9
w m. Tarczynie	—	1	—	—	1
w 1-ej gminie	—	4	—	4	—
Powiat Skierniewicki.					
w m. Skierniewicach	1	—	—	—	1
Powiat Łowicki.					
w m. Łowiczu	5	—	5	—	—
Powiat Radiejewski.					
w m. Nieszawie	5	26	11	16	4
Powiat Radymiński.					
w 2-ch gminach	—	19	6	7	6
Gubernja Płocka.					
Powiat Płocki.					
w Płocku	46	38	46	18	20
w Wyszogrodzie	6	7	9	4	—
Powiat Płoński.					
w m. Płońsku	1	4	3	1	1
Powiat Lipnowski.					
w Lipnie	20	48	4	22	42
w Dobrzyniu nad W	1	—	—	—	1
w 2-ch gminach	5	10	3	3	9
Powiat Rypiński.					
w m. Rypinie	—	11	9	—	2
Powiat Sierpecki.					
w 3-ch gminach	—	53	31	13	9
Gubernja Siedlecka					
Powiat Garwoliński					
w Żelechowie	8	32	—	31	9
w 1-ej gminie	—	28	5	14	9
Powiat Siedlecki.					
w m. Siedlcu	1	—	—	—	1
Gubernja Petrokowska.					
Powiat Bendiński.					
w 1-ej gminie	2	—	1	—	1
Powiat Rawski.					
w m. Nowemiasto	3	17	11	6	3
w 1-ej gminie	3	8	9	1	1
Gubernja Radomska.					
Powiat Sandomierski.					
w Zawichoście	15	11	13	1	12
w m. Sandomierzu	1	3	4	—	—
w m. Osieku	2	7	8	1	—
w Połańcu	30	27	16	13	28
w 2 gminach	7	28	11	11	13
Powiat Radomski.					
w m. Radomiu	—	6	2	—	4
Powiat Opatowski.					
w Opatowie	1	11	5	3	4
w 1-ej gminie	1	—	1	—	—
Powiat Opoczyński.					
w 3-ch gminach	6	4	1	4	5
Gubernja Kaliska.					
Powiat Kolski.					
w m. Brudzewie	—	21	13	5	3
w m. Kole	5	—	—	—	5
w 1-ej gminie	3	—	—	—	3
Gubernja Kielecka.					
Powiat Miechowski.					
w 3-ch gminach	5	14	8	5	6
Powiat Andrejewski.					
w m. Andrejewie	—	15	5	10	—
w 1-ej gminie	—	2	—	2	—
Powiat Stopnicki.					
w m. Korczynie	43	4	3	8	36
Razem.	302	1053	577	362	416

W ogóle w całem Królestwie z wyjątkiem Warszawy i wojsk od okazania się cholery, to jest od 9 (21) Kwietnia r. b. zachorowało 3,030, wyzdrowiało 1,415, a umarło 1,199.

Ceny targowe.
dnia 8 (20) sierpnia 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica	13	44	7	50	8	40
Żyto	8	64	5	10	5	40
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	4	56	2	40	2	85
Groch polny	9	60	5	40	6	—
Kartofle	2	88	1	50	1	80

Pud siana od kop. 40 — 42. Pud słomy od kop. 25 — 27.
Dowozy: Pszenicy 59; Żyta 118; Jęczmienia —; Owsa 354 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 9 (21) Sierpnia 1867 r.

		Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.		79	67	79	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		69	67	69	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		58	90	58	60
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs 100		77	—	76	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	25
„ Sierpniowe za rs. 100		100	—	99	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		113	75	113	33
„ „ 1866 „ 100		109	—	108	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		109	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		55	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs 100		85	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		84	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	108	—	107	85
„ „ „	k. t.	107	85	107	70
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	39	7	37
Paryż 300 Frank.	2 m.	88	20	87	5
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	60	87	30
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	50	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	99	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 6 ⁵/₉
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 90

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Petersburg, dnia 8 (20) Sierpnia 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	$32\frac{9}{16}\frac{1}{2}$
„ Hamburg „	$29\frac{1}{4}$
„ Amszterdam „	$161\frac{3}{4}$
„ Paryż	342
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-go „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	$113\frac{1}{2}$
2-ga „ „ z r. 1866	$108\frac{7}{8}$
5% Bilety Bankowe	$76\frac{3}{4}$
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	$116\frac{1}{4}$
Obligacje „ „ „ „	84
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	$81\frac{1}{4}$
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	600
Dyskonto	$8\frac{1}{2}$%

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Berlina, d. 8 (20) Sierpnia 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		$59\frac{7}{8}$
Obligacje Skarbowe 4%		$63\frac{3}{8}$
Listy Zastawne 4%		$57\frac{3}{4}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$83\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę		83
„ Petersburg 3 tygodn		$91\frac{3}{8}$
„ „ 3 miesięczny		90
„ Londyn 3 „		$6\ 23\frac{7}{8}$
„ Paryż 2 „		81
„ Hamburg 2 „		$151\frac{1}{4}$
„ Wiedeń 2 „		$80\frac{5}{8}$
Koleje Rosyjskie		$75\frac{3}{8}$
Kolej Terespolska		71
dto Warszawsko-Wiedeńska		$59\frac{3}{4}$
Listy Likwidacyjne		$48\frac{5}{8}$
Nowa pożyczka premjowa 1-em		$97\frac{1}{4}$
„ „ „ 2-em		$92\frac{7}{8}$
Żyto na targu		64
dto „ dostawę	wjesieni	$56\frac{3}{4}$
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		125 40
„ Hamburg		92 40
„ Paryż		49 80
Pożyczka Narodowa		67 10
5% Metaliki		56 80
Akcje Banku Kredytowego		182 20
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 60
Renta Włoska		49 20
Akcje Kredytu Ruchomego		323
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		$94\frac{5}{8}$

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4845).

MY ALEXANDER II-gi

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu Naszem

wydał następujący wyrok:

Obecni:

Brzeziński V. Prezes. Działo się na sesji Trybunału Handlowe-
Zellt Sędzia. go w Warszawie dnia
Goldstand Sędzia. 1 (13) Sierpnia 1867 roku.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychewicz Podp.

Mając sobie doniesionem przez Jakuba Matuszewicza fabrykanta kapeluszy i handel otwarty w Warszawie pod Nr. 577 prowadzącego, w podaniu jego w dniu dzisiejszym uczynionem, iż z powodu poniesionych znacznych strat przez pogorzel w domu Nr. 489 lit. *a.* wydarzoną, w którym poprzednio posiadał fabrykę i handel, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom i uprasza o ogłoszenie jego upadłości. W takiem więc położeniu rzeczy, w myśl art. 1, 5, 13, 19, 20 i 21 księgi III K. H. upadłość tegoż Matuszewicza ogłosić i dalsze rozporządzenie wydać należy.

dla tego

Trybunał Handlowy w Warszawie

Upadłość Jakóba Matuszewicza fabrykanta kapeluszy, handel otwarty w Warszawie pod Nr. 577 prowadzącego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem podania się tegoż, to jest d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. określa. Opieczętowanie całego majątku do tegoż Matuszewicza należącego, pod powyższym Numerem lub gdzie bądź indziej znajdować się mogącego, rozporządza i do uskutecznienia tago, Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II delegje, Kuratorami upadłości Łagiewskiego Obrońcę Sądowego i Kiełdysz wierzyciela, a na Sędziego Komisarza W-go Lande Sędziego Trybunału przeznacza, osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rsr. trzy jako w objekcie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą wyroku w I-ej instancji pod temczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego.

Zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism publicznych Kuratorom zaleca.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychewicz Podp.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
Za zgodność niniejszego etc.
Warszawa d. 5 (17) Sierpnia 1867 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego
(podp.) Andrychewicz.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. - 807) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Witolda Kisielnickiego współwłaściciela nieruchomości miejskiej w Łomży Nr. 339, oraz.
2. Chai i Szmula Mąkarowiczów wierzycieli sumy rsr. 60 w dziale IV-ym pod Nr. 3 w wykazie hypotecznym na nieruchomości Nr. 72 w Łomży ubezpieczonej; toczy się po nich postępowanie spadkowe, i dla tego interesenci do uregulowania tych spadków stawić się mają przed podpisanym Rejentem dnia 8 (20) Listopada roku bieżącego.

Łomża d. 3 (15) Maja 1867 r.
Smiarowski.

(N. D. 4853) *Pisarz Sądu Pokoju w Zakroczymiu.*

Z powodu śmierci:

1. Franciszki z Lutnickich Kobyleńskiej, właścicielki półwłóczka gruntu na mieście Zakroczymiu, dunnastka zwanego.
2. Wojciecha Mańskiego współwłaściciela prawa zastawu, w dziale III. pod Nr. 1 i współwłaściciela sumy złp. 1,000 w dziale IV. pod Nr. 1, na nieruchomości w mieście Płońsku Nr. 161, ubezpieczonych.
3. Franciszki Ostrowskiej i Szymona Goszczyńskiego, współwłaścicieli części na wsi Wroninka lit. *B*, toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin prekluzyjny na dzień 12 (24) Lutego 1868 r. w Kancelarji hypotecznej w Zakroczymiu wyznaczam

Zakroczym d. 5 (17) Sierpnia 1867 r.
A. Chondzyński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4595). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż placu Miejskiego na Pradze przy rogu ulicy Namiestnikowskiej i Szerokiej położonego, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym oznaczonego, zajmującego powierzchni stóp kwadratowych Rosyjskich 14,999,61 czyli łokci kwadratowych polskich 4,200, od sumy na rs. 3,360 wyrażnie na rubli srebrem trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt oszacowanej, licząc łokieć kwadratowy polski, po kop. 80 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę.

Nadto, do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 336 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki
Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się nabyć plac miejski na Pradze przy rogu ulicy Namiestnikowskiej i Szerokiej położony, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym zakreślony, zajmujący powierzchni stóp kwadratowych rossyjskich 14999,61 czyli łokci kwadratowych polskich 4,200 ofiarując za takowy rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 336 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 4767). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu. licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót restauracyjnych w zabudowaniach Warszawskiej Straży Ogniowej:

Części I-ej od obliczonej kosztorysem sumy na rs. 170.

Części III-ej od kosztorysem objętej, a w warunkach poszczególnionej sumy rs. 541 kop. 69½. Razem na rs. 711 k. 69½, wyrażnie rubli srebrem siedmset jedenaście kopiejek sześćdziesiąt dziewięć i pół.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazami kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 71 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji. Zdzitowiecki.
Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: wykonanie robót restauracyjnych w zabudowaniach Warszawskiej Straży Ogniowej: części I-ej za sumę anszlagową obliczoną na rs. 170, i Części III-ej na rs. 541 kop. 69½; razem na rs. 711 kop 69½ i odstępuję od cen takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 71 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 4553). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 17 (29 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji Nr 2309*a* w Warszawie przy ulicy Dzikiej położonej, na satysfakcją różnych należności zajętej, a to od sumy na rs. 1,450, wyrażnie na rubli srebrem tysiąc czterysta pięćdziesiąt rocznej dzierżawy oznaczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Gł. ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 145 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, dnia 17 (29) Lipca 1867 roku.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.
Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się zadzierżawić posesję Nr. 2309*a* w Warszawie przy ulicy Dzikiej położoną na czas trzyletni to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie Gł. ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 145 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 4643). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż placu miejskiego na Pradze przy ulicy Namiestnikowskiej położonego, pod pozycją 22 na planie sytuacyjnym oznaczonego, zajmującego powierzchni stóp kwadratowych rossyjskich 12374,67 czyli łokci kwadratowych pols. 3,465, od sumy na rs. 2,079, wyrażnie na rubli srebrem dwa tysiące siedemdziesiąt dziewięć oszacowanej, licząc łokieć kwadratowy polski po kop. sr. 60 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie, literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę.

Nadto, do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 207 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym, wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.
Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację. mocą której obowiązuje się nabyć plac miejski na Pradze przy ulicy Namiestnikowskiej położony, pod pozycją 22 na planie sytuacyjnym oznaczony, zajmujący powierzchni stóp kwadratowych rosyjsk. 12374,67, czyli łokci kwadr. polsk. 3,465 ofiarując za takowy rs. NN. (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 207 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 4841). *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Управленіи Окружнаго Интендантскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа, будутъ производится торги на починку 4 провіантскихъ балагановъ на Повонзковскомъ полѣ.

Срокъ для торговъ назначен 17 (29) сего Августа мѣсяца.

Торги будутъ производится рѣшительные, безъ переторжки съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть поданы или присланы въ торговое присутствіе въ день назначенный для торга, не позже 11 часовъ утра съ представленіемъ при семъ залоговъ.

Запечатанные же объявленія полученные послѣ 11 часовъ, считаются недѣйствительными.

Смѣту и условія на означенную починку съ обозначеніемъ размѣра залоговъ, желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Управленіи Окружнаго Интендатства отъ 10 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней

г. Варшава, Августа 5 дня 1867 г.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія,
Подполковникъ, Вейнтраубъ.

(N. D. 4573). *Zarząd Zakładów Banku Polskiego na Solcu.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w wykonaniu rozporządzenia Banku z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. Nr. 21013, wyprzedawane zostaną i w tychże zakładach zapasy drzewa krajowego i zagranicznego, w klocach i blokach, jak również drzewo tarte krajowe w balach i deskach, oraz forniery z drzewa zagranicznego, a mianowicie:

Kloce dębowe jesionowe, sosnowe, t polowe, grabowe, za ogólną sumę rs. 10,498 k. 10.

Belki dębowe, i sosnowe rub. sreb. 2,905 kop. 04.

Bale i deski sosnowe, dębowe jesionowe, brzozowe rsr. 4,323 kop. 82.

Bloki i bale machonowe, orzechowe, hebanowe palisandrowe rsr. 5,016.

Forniery machonowe, orzechowe, różowe, palisandrowe rsr. 4,593 kop. 10.

Sprzedaż po cenach znacznie zniżonych, odbywać się będzie przez głośną in plus licytację w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b. i następnych, od godziny 10 z rana do godziny 2 po południu partjami drzewa i fornierów o ile możność pozwoli najmniejszemi.

Utrzymujący się przy kupnie winien będzie zapłacić natychmiast w gotowiznie jedną trzecią wartości zakupionego drzewa lub fornierów, a dwie trzecie wartości pozostawione mu zostaną na spłatę z terminem jednorocznym, za złożeniem w ciągu dni dwudziestu jeden odpowiedniego zabezpieczenia hypotecznego, albo w papierach publicznych, lub w wekslach mogących być przyjętemi przez Bank do eskonty.

Zakupione drzewo i forniery usunięte być winny przez kupującego najdalej w ciągu 3 miesięcy, licząc od daty licytacji. W razie zaś gdyby kupujący pragnął dłużej takowe pozostawić, winien będzie opłacać składowe, stosownie do ugody lub likwidacji Zarządu Zakładów.

Konkurujący winni będą przed przystąpieniem do licytowania złożyć vadia w stosunku jednej dziesiątej wartości licytacyjnej partji drzewa lub fornierów, które utrzymującym się przy licytacji policzone zostaną na rachunek należności, a nieutrzymującym się natychmiast będą zwrócone.

W razie gdyby utrzymujący się przy licytacji następnie chciał się cofnąć, lub nie wniósł w ciągu 24 godzin jednej trzeciej wartości zakupionej partji drzewa, złożone vadium przejdzie na własność Zakładów. Gdyby również utrzymujący się przy licytacji po wniesieniu jednej trzeciej wartości nie złożył w ciągu 21 dni odpowiedniego zabezpieczenia na spłatę reszty należności to partja drzewa lub fornierów na nowo poddaną zostanie licytacji na ryzico pierwotnie utrzymującego się przy takowej.

Wieniarski.

(N. D. 41812). *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Контору Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя по распоряженію Инспектора Госпиталей Варшавскаго Окру-

га 16-го сего Августа въ 12 часовъ утра будутъ продаваться съ публичнаго торгу негодныя деревянныя вещи.

Г. Варшава, Августа 6 дня 1867 года.
Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, Тарарыковъ.

(N. D. 4814). *Начальникъ Радомскаго Уѣзда.*

Сим объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на починку двухъ мостовъ въ мѣстечкѣ Пржитыкѣ, будутъ производится во ввѣренномъ мнѣ Управленіи 17 (29) Августа с. г. въ 11 часовъ утра публичные гласные торги отъ смѣтной суммы 344 руб. 77 коп. сер.

Желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны представить временный залогъ 34 руб. 44 к. с. наличными деньгами, или процентными бумагами.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздниковъ.

Г. Радомъ, Августа 1 (13) дня 1867 г.
Тиховскій.
Дѣлопроизводитель, Ясинскій.

(N. D. 4813). *Кольское Уѣздное Управленіе.*

Какъ назначенные на 1 (13) Авгрста с. г. на подрядъ вымощенія двухъ улицъ въ Г. Сомпольнѣ не состоялись, то обявляется симъ, что торги на подрядъ этотъ производиться будетъ во второмъ срокѣ въ здѣшнемъ Управаеніи 29 Августа (10 Сентября) с. г. въ 11 часовъ утра отъ суммы нечисленной утвержденной смѣтою именно 1,294 руб. 21½ коп. сер.

Торги эти производиться будутъ посредствомъ запечатанныхъ объявленій къ каковымъ слѣдуетъ приложить квитанцію котораго либо Казначейства въ представленіи залога 259 р. сер.

Г. Коло, 1 (13) Августа дня 1867 года.
за Начальника Уѣзда, Кашенскій.
Дѣлопроизводитель, Пѣховскій.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 1 (13) Sierpnia r. b. Nr. 7095, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się zabrukować trzy ulice w M. Sompolnie za sumę rs. . . . kop. . . wyraźnie rubli srebrem . . . . . . według zatwierdzonego anszlagu i podług warunkow do tej entrepryzy przysposobionych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom temiż warunkami objętym. Kwit kasy NN. na złożone vadium w ilości rs 259 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przysłanie na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN.

Pisałem w NN, dnia . . . miesiąca . . . . 1867 r.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 4847). *Магистратъ Города Владиславова.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдению, что 13 (25) Сентября с. г. въ 2 часа по полудни, въ Владиславовскомъ Магистратѣ, въ присутствіи Господина Помощника Начальника Владиславовскаго Уѣзда, будутъ производиться посредствомъ запесатанныхъ объявленій публичные (in plus) торги на дальнѣйшую отдачу въ трехълѣтнее арендное содержаніе оброчной статьи Экономической Кассы города Владиславова, съ бруковаго, торговаго и ярмарчнаго съ 1 (13) Января 1868 г. по 1 (13) Января 1871 г. отъ суммы 707 рублей серебромъ годичной аренды, по этому желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, должны явится въ означенномъ мѣстѣ и срокѣ съ наличными деньгами для уплаты залога въ $1/10$ часть суммы, отъ которой начнутся торги или по почтѣ выслать запечатанные объявленія написанныя четко безъ исправленій по ниже означенной формѣ.

При объявленіи должна находится Квитанція одного изъ государственныхъ Казначействъ во внесеній залога 70 руб. 70 копѣекъ.

Неформальныя объявленія и по означенномъ выше срокѣ представленныя не будутъ приняты.

Условія торговъ могуть быть разсматриваемы въ Магистратѣ, во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдстіе объявленія Магистрата города Владиславова отъ 18 (30) Іюля 1867 г. обязываюсь взять въ 3-летнее арендное содержаніе доходъ Экономической Кассы города Владиславова съ бруковаго, торговаго и ярмарчнаго по тарыфу нынѣ обязывающему за сумму NN. рублей серебромъ въ годъ (написать прописью) подвергаясь условіямъ изъясненнымъ въ торговыхъ кондиціяхъ квитанцію (NN) Казначейства въ представленій мною залога въ количествѣ NN. р. прописью обозначить сумму) у сего прилагаю, таковой залогъ въ случаѣ если торги не останутся за мною лично получу во возвратъ (или прошу выслать ко мнѣ на мой счетъ въ NN. постоянное мое жительство въ NN. Настоящее объявленіе писано въ NN. мѣсяца NN, дня NN. года NN.

Подписать имя и фамилію.

Г. Владиславовъ 18 (30) Іюля 1867 г.
Бургомистръ, Червинскій.

(N. D. 4522). *Магистратъ Города Петрокова.*

Въ исполненіи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія, отъ 21 Іюня (3 Іюля) с. г. за N. 13292 извѣщается къ всѣобщему свѣденію, что 25 Августа (6 Сентября) с. г. въ 10 часовъ утра въ Управленіи здѣшняго Магистрата производится торги на двухъ летнее арендное содержаніе по Монастирскаго Піярскаго фольварка съ 3 (15) Сентября 1867 г., по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г., начиная съ суммы настоящаго годоваго дохода 116 руб. 68½ коп. сер. Лица желающія приступить къ торгамъ объязаны дать залогъ въ размѣрѣ полугодичной аренды 58 руб. 34½ к. сер. Условія во всякое время кромъ праздниковъ, могутъ быть пересмотрѣны въ Управленіи Магистрата.

* * *

W wykonanie reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. Nr. 13292, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 10 z rana w biurze Magistratu tutejszego odbędzie się głośna in plus licytacja na dwuletnie wydzierżawienie, poczynając od dnia 3 (15) Września 1867 r. po 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r folwarku po XX. Pijarach, od sumy rs. 116 kop. 68½ dotychczasowej rocznej dzierżawy, do której każdy przystępujący obowiązany jest złożyć vadium połowę rocznej dzierżawy to jest rs. 58 kop. 34½, warunki w kardym czasie oprócz dni świątecznych przejrzane być mogą w biurze Magistratu.

Г. Петроковъ, Іюля 6 (18) дня 1867 г.
Президентъ, Моравскій.

(N. D. 4848). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 21 Августа (3 Сентабря) 1867 г. будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 4,500 руб. серебромъ, состоящіе изъ шелковыхъ, шерстяныхъ, бумажныхъ, льняныхъ издѣлій, льнянаго полотна, готовыхъ дамскихъ уборовъ и другихъ разныхъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться съ 10 часовъ утра до 12 часа въ полъ дня и съ 3 часовъ до 6 вечера, впредь до совершенной распродажи.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza iż w d. 21 Sierpnia (3 Września) r. b. sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 4,500, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, bawełniane, płótno lniane, ubiory damskie gotowe, oraz inne drobne towary. Wyż wspomnione przedmioty będą sprzedawane małemi partjami, sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10-ej rano do 12-ej w południe i od 3-ej po południu, do 6-ej wieczorem aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово, Августа 5 дня 1867 г.
Управляющій, Авенаріусъ.

(N. D 4859.) *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 9 i 10.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: rozmaite książki i 70 tomów słownika łacińskiego, w dniu 16 (28) Sierpnia 1867 r. o godzinie 11 z rana w mieszkaniu debenta w domu pod Nr. 410 przez licytacją publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1867 r.
Iwański.

(N. D. 4858). *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakaję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: rozmaite zegary oraz sprzęty w pracowni znajdujące się, w dniu 16 (28) Sierpnia 1867 r. o godzinie 10 z rana w mieszkaniu Debenta pod Nr. 1245*a* przez licytacją publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1867 r.
Iwański.

(N. D. 4837). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S, wiadomo czyni, iż na żądanie Aryi Weinkrantz handlującego, w Warszawie pod Nr. 2383 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 519 w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum: rsr. 487, (z większej sumy rsr. 5,287) i rsr. 750, czyli razem rsr. 1,237 z procentem prawnym od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) i kosztów od Stanisława Tatarkiewicza obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 812 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 756 zamieszkałego, protokułem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 12 (24) Września 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Solnej pod Nr. 812, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 7 kop. 18, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym VII, Administracyjnym VII i VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Stanisława Tatarkiewicza należąca i w tegoż posiadaniu będąca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łok. kwadr. 1254 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom z bali gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Oficyna masiw murowana, o parterze i pierwszem piętrze, dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.
3. Budynek dachówką holenderką kryty, w którym jest pięć komórek.
4. Dwie komórki w części z bali, a w części z łat dachówką holenderką kryte.
5. Sztachetki drewniane zielono malowane.
6. Studnia balami cembrowana i balami kryta z pompą.
7. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej, jest dziewięciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość cen najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandra Kiedromskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędujacemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Września (3 Października 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Września (4 Października 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Października 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 6 (18) Października 1866 roku.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji kbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 812 w Warszawie, w dniach: 24 Listopada (6 Grudnia), 8 (20) Grudnia 1866 r. i 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem z dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomosci wyznaczył na dzień 19 (31) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,000.

Warszawa d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1867/7 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 812 w Warszawie, przysądzoną została przygotowawczo popierającemu sprzedaż Kajetanowi Wałowskiemu Patronowi za rsr. 2,000 i Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem przygotowawczego przysądzenia z dnia 10 (31) Stycznia r. b. termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości oznaczył na dzień 9 (21) Marca 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,981 kop. 73, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 2 (14) Lutego 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem ilacyjnym z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 812 w Warszawie, oznaczył na dzień 15 (27) Maja 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,981 kop. 73, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 5 (17) Kwietnia 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Z powodu braku licytantów, termin powyższy spełzł bezskutecznie, Trybunał więc wyrokiem z dnia 2 (14) Czerwca 1867 r. nakazał rewizją taksy nieruchomości Nr. 812 w Warszawie i biegłych mianował, którzy rewizji dopełnili i szacunek takowej nieruchomości na rsr. 5,896 kop. 79 ustanowili.

Następnie tenże Trybuanał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 812 w Warszawie, na dzień 11 (23) Września 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń pomienionego wyżej Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,931 kop 19⅓, jako ⅔ części szacunku przez biegłych w drodze rewizji taksy wynalezionego.

Warszawa d. 29 Lipca (10) Sierp.) 1867 r.
Podpisarz Trybunału,
w z. Juljan Swierczewski.

(N. D. 4855). W dniu 11 (23) Sierpnia 1867 r. o godzinie 11 z rana, na Grybowie dorożka na leżących resorach, o godzinie 12 w południe na Krasińskim, maszyna do szycia skór, meble, lustro, szafy sklepowe, i t. p., a o godzinie 1 po południu za Żelazną Bramą, meble jesionowe, lampy, wanna cynkowa, samowar. i t. p., w dniu 14 (26) t. m. i r., o godzinie 10 z rana na Muranowie, meble orzechowe, machoniowe i jesionowe, garderoba różna, książki hebrajskie, i t. p., sprzęty gospodarskie, wszystkie w Warszawie jako placach głównych targowych, w drodze egzekucji Sądowej zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski Komornik.

(N. D. 4842). Podaję do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe orzechowe, i t. p., przedmiota oraz konie cugowe, owce, krowy w dniach 10 (22) i 11 (23) Sierpnia 1867 r. o godzinie 9 z rana, przez publiczną licytacją, na targu w mieście Przyrowie O-go Częstochowskim sprzedane zostaną.

Warszawa d. 7 (19) Sierpnia 1867 r.
W. *Popławski*, Komornik.

(N. D. 4866). Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, fortepian machoniowy, wozy parokonne pod ciężary, srebro rozmaite, to jest: widelce, łyżki i t. p. w d. 11 (23) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano, w d. 11 (23) i 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 2-ej z południa na targu Muranowie, w d. 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 10-ej rano za Żelazną Bramą, w dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 10-ej rano, pod Trzema Krzyżami na targach w Warszawie i w d. 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 2-ej z południa na rynku targowym w mieście Nowym-Dworze Okręgu Warszawskim przez publiczną licytacje sprzedane będą.

A. *Nowicki*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(*N. D. 4675.*) *Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.*

Zapozywa Jana Gadomskiego, podającego się za mieszkańca Powiatu Płockiego, aby w sprawie własnej do sądu tutejszego lub najbliższego zgłosił się i miejsce swego pobytu w dniach 30 wskazał, gdyż po upływie tego terminu, podług prawa postąpionem będzie.

Chęciny dnia 19 (31) Lipca 1867 roku.
Sędzia Prezydujący Czarnowski.

(N. D. *4568*) *Sąd Policji Poprawczej w Łęczycy.*

Wzywa Franciszkę Ufnulską v. Krzemińską ostatecznie we wsi Górze Bałdrzychowskiej Powiecie Łęczyckim przebywającą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym się stawiła pod skutkami zaocznemi.

Łęczyca d. 19 (31) Lipca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Bajer.

DONIESIENIA PRYWATNE

(N. D. 4659).

SKŁAD MOSKIEWSKI
KIJACHTYŃSKIEJ HERBATY
PIOTRA ORŁOWA
W WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Numer 496.

Otrzymał w tych dniach z głównego składu (w Moskwie) wielki transport **HERBATY** w następujących gatunkach:

Czarna różnych familij	po rs. 1	kop.	20	za funt	
„ San-ju-szeń	„ „ 1	„	40	„	
„ Fu-cze-fu	„ „ 1	„	60	„	
„ Czin-king kulon	„ „ 2	„	—	„	
„ Czaj-fa-czo	„ „ 2	„	20	„	
„ Pe-j-cho	„ „ 2	„	30	„	
Kwiatowa Wan-sun-czo	„ 2	„	20	„	
Czarna Lansin Majutan Piecha	„ 3	„	—	„	

Ponieważ gatunki powyższe po wypróbowaniu, okazały się nietylko nie niższemi od dotąd sprzedawanych w naszym Składzie, a łaskawej Publiczności dostatecznie już znanych, lecz owszem w dobroci smaku i delikatnością aromatu, przeszły wszelkie, nasze nawet oczekiwania; polecamy takowe łaskawym naszym konsumentom, w przekonaniu pozyskania zupełnego ich zadowolenia.

Również polecamy łaskawemu uznaniu znawców i amatorów Czarnej Herbaty, jako niezwykłą osobliwość, zupełnie nowy nabytek, bo dotąd nigdy jeszcze z Chin nie wywożony, własnej naszej wymiany w Kijachcie, pochodzący z najcelniejszych południowych plantacij Fuzy, gatunek herbaty:

Czarny Lansin,
Chyn-fo-czo-pe-cha,

w oryginalnych drewnianych, kolorowo lakierowanych pudełkach, w puszce ołowianej wewnątrz, mieszczący w każdem czystej herbaty

2 funty, po rsr. 4 kop. 50;

który już przybył do naszego Składu, i również jest do nabycia u W-go **Tymińskiego** w Lublinie i w główniejszych komisowych składach w Królestwie.

Wszelkie zamówienia z prowincji, choćby w najmniejszej ilości, skład załatwia odwrotną pocztą **franko.** (3—11353)

(N. D. 4823)

GŁÓWNY SKŁAD ZNAJDUJE SIĘ OBOK KOPERNIKA VIS A VIS GIMNAZJUM RUSKIEGO DAWNIEJ DOMU ZAMOJSKICH.

GODNE UWAGI DONIESIENIE.

Masa konkursowa największej fabryki w Rotterdamie, świeżo upadłej, nadesłała mi partję ciężkiego, prawdziwego płótna, celem sprzedania jej jaknajprędszego za gotowe pieniądze.

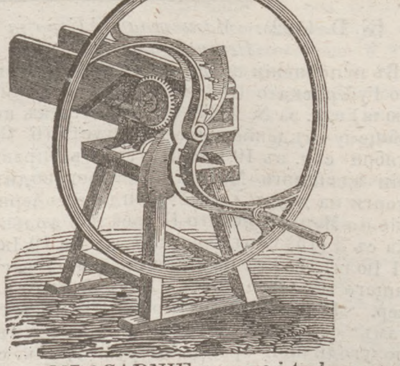
Ponieważ kupno nastąpić może tylko za gotówkę, upoważniony jestem do sprzedawania towarów lnianych **po cenie niższej od wartości szacunkowej.** Wzywam tedy Szanowną Publiczność, by korzystała z sposobności, która prawdopodobnie nie nastręczy się znowu tak prędko.

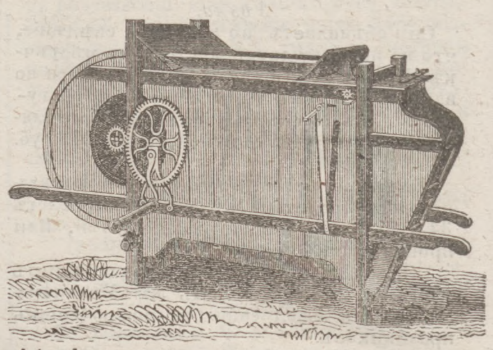
Skład Główny znajduje się na Nowym Świecie naprzeciw Gimnazjum Ruskiego w domu dawniej hr. Zamojskiego Nr. 1245*a*.

Cennik stale ustanowiony.

	rs.	kop.
½ tuzina lnianych serwetek deserowych we wszelkich kolorach		65
½ tuzina prawdziwych lnianych ręczników	1	—
½ tuzina płóciennych chustek do nosa	1	10
½ tuzina białych i farbowanych serwetek do kawy	1	5
½ tuzina prawdziwych francuzkich damskich batystowych chustek do nosa	1	80
½ tuzina takichże męzkich chustek łokieć kwadr.	2	50
1 sztuka prawdziwego płótna domowego	7	50
1 sztuka prawdziwego płótna belgijskiego	11	—
1 sztuka prawdziwego płótna z Konstancji	13	50
1 sztuka prawdziwego płótna rotterdamskiego z przędzy ręcznej	15	—
1 sztuka prawdziwego płótna szwajcarskiego	12	50
1 sztuka prawdziwego płótna holenderskiego	14	—
1 sztuka prawdziwej weby holenderskiej na 14 koszul męzkich	25	—
1 sztuka prawdziwego płótna billenfeldzkiego na 6 koszul męzkich	11	—
1 sztuka prawdziwego cienkiego płótna koronnego na 14 koszul męzkich	23	—
1 sztuka prawdziwego płótna Napoleońskiego	28	—
1 sztuka najcieńszej „weby salonowej" na 14 cienkich koszul	36	—
Płótna zwyczajnego 3 łokcie szerokiego, łokieć	—	60

(N. D. 4745).





MŁOCARNIE pasowe i trybowe 4-o 2 u i 1-o konne.
MANEŻE 4-o 2-u i 1-o konne.
WIALNIE i MŁYNKI do czyszczenia zboża rozmaitej konstrukcji.
SIECZKARNIE manężowe dwukosowe w cenie rsr. 50.
„ trybowo dwukosowe na dwa garunki Sieczki rsr 35.
„ sznekowe dwukosowe na jeden gatunek sieczki rsr. 30.
SIEWNIKI uniwersalny Robillarda
„ do koniczyny.
„ do rzepiu 3-y 2-u i 1-o rzędowe.
WALCE pierścieniowe.
PŁUGI rozmaitej konstrukcji.
EXTYRPATORY Hohenheimskie.
DRAPACZE mniejsze i większe.
ZGŁĘBIACZE.
BROŃY Szkockie, łączne i Niekłańskie.
WYPIELACZE do użycia konnego i ręcznego.
OBSYPNIKI większe i mniejsze.
GRABIE Howarda.
SPYCHACZE do siana.
GNIOTOWNIKI do kartofli.
„ do słodu.
„ do obroków.
ŻARNA do mielenia zboża.
SORTOWNIKI do sortowania kartofli.
PŁUCZKI do kartofli i buraków.
TACZKI śpichrzowe.
PIŁY mechaniczne.
WIESZADŁA mechaniczne do bielizny.
WYŻDŻYMADŁA mechaniczne do bielizny.

Zfabryk **Cezarego Hr. Platera** w Niekłaniu i **H. Cegielskiego** w Poznaniu poleca

ZAKŁAD ROLNICZY Hermana Goldenringa

przy ulicy Miodowej obok kościoła Przemienienia Pańskiego Nr. 494. (2—11594)

(N. D. 4684)

SKŁAD TOWARÓW LNIANYCH I BIELIZNY STOŁOWEJ

hurtowy i detaliczny

Adolfa Herzberg w Berlinie,

(*an der Werderschen Mühlen in Prachtbau*).

Poleca Szanownej Publiczności wielki assortyment swoich towarów, a mianowicie:

Kaftaniki i spódnice (Negligées)

Płótna i weby Holenderskie, Irlandzkie, Belgijskie, Szląskie, Bielefeldskie i Hernhutskie wszelkiego gatunku i szerokości.

Bieliznę stołową.

Chustki do nosa płócienne i batystowe.

Bieliznę gotową męzką i damską, jak również wykonywa takową podług obstalunku.

Wszelkie zamówienia **na wyprawy** z szyciem, znaczeniem, haftami i t. d., jak najpunktualniej uskuteczniają się. (3 - 11653)

(N. D. 4834). Niżej podpisany właściciel dóbr Ogonowa i innych w Powiecie Płońskim Gubernji Płockiej położonych i tamże zamieszkały, ogłasza niniejszym, iż w roku 1866 udzielił **kontrakt** prywatny na kilkaset garncy okowity od niego kupionej Abramowi Klinkowsztejn dystylatorowi wódek z wsi Szumlina Powiatu Płońskiego, i taż okowita przez nabywcę zabraną została, a kontrakt i inne kwitki podpisanego, jako już zrealizowane, pomimo zobowiązania się, a nawet prawnego o to wezwania, dotąd przez Klinkowsztejna podpisanemu zwrócone nie zostały, o co środki zmuszające go do zwrotu wszelkich dokumentów na podpisanego posiadanych przedsięwzięte zostały. Osoby więc trzecie którymby Klinkowsztejn cedował zrealizowane dokumenta, narażone być mogą na straty i koszta, o czem każdego **ostrzegam**.

Ogonów d 1 (13) Sierpnia 1867 r.

Franciszek Strzeszewski.

(12011)

(N. D. 4680). Zawiadamia przecwietną Publiczność, że po wycofaniu się z handlu futrami, który prowadziłem dotychczas wspólnie przy ulicy Nowowiniarskiej pod filarami Nr. 5 sklepu.

Założyłem z dniem 1 Lipca r. b. oddzielnie pod swoją firmą

Skład futer doborowych,

we wszystkich gatunkach przy placu Krasińskim w Starym teatrze pod Nr. 10 sklepu, które sprzedaję po jak najtańszych cenach.

(11602) **Adam Lerr.**

(N. D. 4265). Wyszło z pod prasy dzieło pod tytułem: **DON KARLOS Królewicz Hiszpański,** szkic bjograficzno-historyczny, przez Jana *Karłowicza* Dr. Filozofji rsr 1 kop. 50. Skład główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 407 (nowy 1).

(N. D. 4852.) Podpisana trzymając **Dobra Boże** w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim położone, w trzech letniej dzierżawie za kontraktem urzędowem przed Rejentem Okręgowem, w Radomiu Stanisławem Kłososkim na dniu 13 (25) Czerwca 1867 r. spisanym, podaje do publicznej wiadomości, **iż żądanych pretensji do dziedzica dóbr Boże nieprzyjmuje.** bo te o tyle obowiązywać ją mogą, o ile na to zacytowany kontrakt pozwala. Każdy zatem niewłaściwie występujący sam sobie winę przypisze jeżeli narażonem zostanie na koszta bez skutku.

Paulina Kamocka. (1—12091)

(N. D. 4854) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Blety Lombardowe** wydane za N-rami 15,044, 10,609. 13,351, 17,944 15,578, 14,090 i 7,363 przypadkowo zaginęły. Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 7 Września roku 1867 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikaty biletów wydanym zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1—12104)

---

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.